

Dwie



GUSTAW EHRENBERG

DŹWIĘKI MINIONYCH LAT

Dwie

— *Tys jest jako cedr Libański, kołysany wiatrem.*

— *A ty jako róża doliny Saroniskiej, która mile patrzy.*

Wschodnia powieść.

Jakże noc jest powabną, gdy w uroczej cisze
Cały się przestwór myślą niebieską kołysz,
Jak pierś dziewicy, która pierwszą miłość marzy.
Jakże noc jest powabną, gdy cała się żarzy
Tysiącem złotych oczu patrzących tak śmieje,
Jak twoje złote oczy, mój ziemski aniele!
I ty się smutno śmiejesz z za chmur, o księżycu!
Jak słaby ziemski uśmiech na nieziemskim licu.
Błada po złota nieba miga się wśród fali,
Co się kręcą wężykami i giną w oddali,
Pomiędzy gaje ciemne, gdy je noc omroczy,
Smutno, jak biała wstęga wśród kruczych warkoczy.

Czarowni! jednym wielkim i mglistym obrazem
W zamąconym umyśle snują mi się razem
Strumienie, gaje, wiatry, i nieba kagańce,
Tak nikłe, jak powietrzne rajszych dziewic tańce.
Cóż, gdy słucham, jak dziwnie w powietrzu ulata
Różnobarwnemi dźwięki harmonia wszech świata!
Śród zagwiazdnego wzrok mój wlepiwszy obszaru,
Tak jak śpiewu kochanki słucham niebios gwaru.
Ja już harmonią nocy me zmysły uspiłem,
Jam już duszę upoił ułudzeniem miłem;
I za cóż pośród morza harmonii, lubości,
Duszno mi jak po pierwszym całunku miłości?

O i dzień jest powabnym: i dzień złotolicy
Gdy się uśmiecha myślą niewinnej dziewicy;
Włosów jasnych pierścienie ztoczywszy z wysoka,
Spogląda cudnym blaskiem niebieskiego oka.
Jak mu ładnie w zielonej murawy sukience,
Jak przyjemnie go stroją polnych kwiatów wieńce!
O dniu! co wonisz myślą dziewiczą, niebieską,
Ty nas bawisz uśmiechem i zasmucasz łezką.

Jedna niebo ma w oku: jój włosów pierścienie
Pogodném błyszczą światłem, jak słońca promienie,
Jak dzień powabna, dziwnym na nas blaskiem ciska;
A druga, jak wschodniego raju oddaliska,
Na czarném tle tysiãcem świetnych gwiazdek błyska,
Jako zamrok jój uśmiech, jak księżyc spojrzenie.
Gdy i jedna i druga ma wdzięki aniele,
Którój serce mam oddać? mówcie przyjaciele!

Wszystkie zasoby Wolnych Lektur możesz swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać pod warunkiem zachowania warunków licencji i zgodnie z [Zasadami wykorzystania Wolnych Lektur](#).

Ten utwór jest w domenie publicznej.

Wszystkie materiały dodatkowe (przypisy, motywy literackie) są udostępnione na [Licencji Wolnej Sztuki 1.3](#). Fundacja Wolne Lektury zastrzega sobie prawa do wydania krytycznego zgodnie z art. Art.99(2) Ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych. Wykorzystując zasoby z Wolnych Lektur, należy pamiętać o zapisach licencji oraz zasadach, które spisaliśmy w [Zasadach wykorzystania Wolnych Lektur](#). Zapoznaj się z nimi, zanim udostępnisz dalej nasze książki.

E-book można pobrać ze strony: <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/ehrenberg-dzwieki-minionych-lat-dwie/>

Tekst opracowany na podstawie: Gustaw Ehrenberg, *Dźwięki minionych lat*, Paryż 1848.

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (<http://wolnelektury.pl>) na podstawie tekstu dostępnego w serwisie Wikiźródła (<http://pl.wikisource.org>). Redakcję techniczną wykonała Marta Niedzialkowska, natomiast korektę utworu ze źródłem wikiskrybówie w ramach projektu Wikiźródła. Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Wesprzyj Wolne Lektury!

Wolne Lektury to projekt fundacji Wolne Lektury – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

Jak możesz pomóc?

Przekaż 1,5% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Wolne Lektury, KRS 0000070056.

Wspieraj Wolne Lektury i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przekaż darowiznę na konto: [szczegóły na stronie Fundacji](#).